



**ROMAN TOMCZAK**

redaktor wydania

**G**rudzień to miesiąc adwentowy. Grudzień to miesiąc pachnący Bożym Narodzeniem. To miesiąc, w którym spotykają się przy jednym stole rodziny, aby cieszyć się sobą po długiej nieobecności. Dwie trzecie młodych Polaków pracujących dziś za granicą deklaruje, że nie spędzi tych świąt w rodzinnym domu. Powodem jest praca, a ściślej mówiąc – groźba jej utraty. Mimo to eldorado Dublina czy Madrytu wciąż kuszą. Temu pokuszeniu ulegają nawet pracownicy wielkich koncernów w Polsce. Piszemy o tym na str. VI. ■

## ZA TYDZIEŃ

- ZWYCZAJE ADWENTOWE
- Poświęcenie kaplicy w areszcie
- FIRMA W GIMNAZJUM
- Parafia p.w. św. Jana Chrzciciela w Krzewinie

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom 2006

## Dzieciństwo bez przemocy

Pod takim hasłem Caritas Diecezji Legnickiej już po raz trzynasty będzie uczestniczyć w ogólnopolskim Wigilijnym Dziele Pomocy Dzieciom.

Tegoroczna akcja na terenie naszej diecezji będzie prowadzona przez 235 parafii, które zaprowadzą wigilijne świece. Dzieło ma uczulić na wszelkie przejawy agresji w szkołach oraz naruszanie praw dzieci do życia w poczuciu bezpieczeństwa. Akcja od kilku lat ma charakter ekumeniczny i jest prowadzona wspólnie z ewangelicko-augsburską Diakonią oraz prawosławnym Eleosem.

Na początku listopada do wszystkich dekanatów na terenie diecezji trafiły świece, które będą rozprowadzane w parafiach od pierwszej niedzieli Adwentu. Akcja potrwa aż do świąt Bożego Narodzenia. – Przygotowaliśmy na ten okres ponad 70. tysięcy świec, które zapłoną na naszych wigilijnych stołach, a ich blask rozgrzeje i nada sens ży-



ARCHIWUM CARITAS LEGNICA

ciu oraz pomoże w zmaganiu się z trudnościami dnia codziennego – mówi ks. Czesław Włodarczyk, dyrektor legnickiej Caritas. Dodatkowo, po raz pierwszy, legnicka Caritas planuje zorganizować trzy koncerty adwentowe promujące Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom: w Jaworze, w Legnicy i w Lubinie. Pozyskane środki finansowe zostaną

**Świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom można zauważyć na polskich cmentarzach. Wielu z nas zapala je na grobach najbliższych**

przeznaczone na wypoczynek zimowy i letni dla dzieci, paczki świąteczne oraz pomoc dla najmłodszych, których dotyka głód, przemoc i ubóstwo. – Każdy z nas, nabywając jedną świeczkę, dołoży „cegiele” na wsparcie tych, którzy są zbyt mali, żeby zadbać o siebie – dodaje ks. Czesław Włodarczyk. oprac.

**KS. GRZEGORZ WIESZEWSKI**

## WAMPIRIADA W SZKOLE



**T**ym razem po raz pierwszy w wampiriadzie – akcji pobierania krwi wzięła udział młodzież studencka z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Celem inicjatywy jest nie tylko lansowanie honorowego krwiodawstwa, ale przede wszystkim promowanie zdrowego stylu życia. – Każdy, kto ma książeczkę honorowego krwiodawcy, to tak jakby miał książeczkę zdrowia – mówi Maria Pabisia, kierownik centrum krwiodawstwa w Legnicy, koordynator akcji. Pierwsza wampiriada została podjęta w 1999 roku wśród studentów z Krakowa. Z biegiem czasu rozprzestrzeniła się na Polskę. W Legnicy wzięło w niej udział ponad sto chętnych osób. ■

**Stojący na dziedzińcu PWSZ autobus zachęcał do oddawania krwi. Chętnych było i tak więcej niż miejsc**



## Poświęcenie mikrobusów



ROMAN TOMCZAK

**LEGNICA.** 30 listopada bp Stefan Cichy poświęcił nowo zakupione przez Legnicką Caritas mikrobusy. W uroczystości wzięli udział także uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, rodzice oraz pracownicy Caritas (na zdjęciu). Pojazd będzie służył warsztatom do transportu niepełnosprawnych na zajęcia, które odbywają się w dni robocze przy ul. Witelona 3. Aktualnie przebywa tam 20 uczestników (w tym trzy osoby na wózkach inwalidzkich). – Do tej pory musieliśmy

korzystać z wynajętego transportu, co było uciążliwe. Tylko nasz warsztat nie miał swojego pojazdu, pozostałe dwa warsztaty w Legnicy mają już samochody – mówi ks. Czesław Włodarczyk, dyrektor Caritas Diecezji Legnickiej. – Teraz sami będziemy dowozili uczestników na miejsce, co więcej, częściej oni będą mogli korzystać z wycieczek poza miasto. Drugi mikrobus został zakupiony na potrzeby programu „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej szansa osób niepełnosprawnych”, realizowanego w Legnicy i Jeleniej Górze.

## Centralna karczma KGHM



ROMAN TOMCZAK

**LUBIN.** W całym kraju odbyły się górnicze karczmy piwne związane z przypadającym świętem patronki górników – św. Barbary. Centralna karczma KGHM „Polska Miedź” odbyła się w Lubinie. Wśród zaproszonych

killkuset gości byli m.in. Stanisław Andrzej Potycz, przewodniczący Kapituły Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Legnicy (na zdjęciu w środku) oraz ambasador Chin w Polsce Yuan Ginsen. Stanisław Potycz jest od niedawna wiceszefem Rady Nadzorczej KGHM. Ambasador Ginsen przekazał dolnośląskim górnikom życzenia od ich chińskich kolegów. – Przed przyjazdem tutaj dowiedziałem się, ilu mamy górników w Chinach – zwierzył się Yuan Ginsen. – Okazało się, że 14 milionów – wyjaśnił, wzbudzając tym aplauz wśród zebranych.

## Wizyta(cja) biskupa pomocniczego

**LEGNICA.** Szkoła Podstawowa nr 16 gościła 29 listopada bpa Stefana Regmunta. Celem spotkania była coroczna wizytacja szkół podstawowych. Podczas spotkania biskupowi towarzyszyli ks. dr Marek Mendyk, dyrektor Wydziału Katechetycznego Legnickiej Kurii Biskupiej oraz ks. Jan Gacek, proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Legnicy. Ten ostatni został powitany przez szkolną młodzież

burzą braw równą przywitaniu ks. biskupa Regmunta. Ks. Gacek jest bowiem jedną z najlepiej znanych i najbardziej szanowanych postaci wśród legnickiej młodzieży. Część artystyczna spotkania, przygotowana przez wszystkie klasy SP 16, wyróżniała się rozmachem, różnorodnością i bogactwem treści. SP nr 16 w Legnicy nosi imię Kornela Makuszyńskiego i jest jedną z najbardziej utytułowanych szkół w mieście.

## Powitanie z Afryką

**POLKOWICE.** Gimnazjum nr 1 w Polkowicach po raz drugi startuje w ogólnopolskim konkursie misyjnym pn. „Mój szkolny kolega z misji”. Dochód z całej akcji ma wesprzeć pracę misyjną ks. Jana Marciniaka w Etiopii oraz ks. Czesława Leńczuka, polkowiczana, który obecnie jest misjonarzem salezjańskim w Zimbabwie. W szkole czynna jest wystawa poświęcona życiu codziennemu afrykańskich dzieci. Wystawę zwiędzają wszystkie klasy pierwszej w ramach zajęć z huma-

nitaryzmu. W trakcie trwania programu w polkowickim gimnazjum odbędzie się jeszcze wiele interesujących spotkań, podczas których będzie można zasilić drobnymi kwotami pracujące w Afryce misje. Organizatorzy przygotowali m.in. spotkanie z uchodźcami z Afryki, wystawy, koncerty i aukcje. Ciekawostką jest projekcja filmu, ukazującego afrykańskie życie ks. Jana Marciniaka, nazywanego przez etiopskie dzieci „Kiko-Meko”, czyli „Dobry jak słoń”.



ROMAN TOMCZAK

Jedną z wystaw na temat Afryki jest już do obejrzenia w gimnazjum nr 1. Przygotowali ją wolontariusze zrzeszeni w gimnazjalnym Kole Wolontariatu

## Księżniczka na wodzie

**WROCLAW-POLKOWICE.**

Wszystkie miejsca były zajęte podczas premierowego wystawienia operetki „Księżniczka Czardasza” w polkowickim aquaparku. W piątek 1 grudnia przyszło tam kilkaset osób. Zarząd parku wodnego jeszcze raz pokazał, że jest mistrzem w przełamywaniu stereotypów i ma nieskończenie wiele pomysłów na inne niż wodne wykorzystanie hal basenowych. „Księżniczka Czardasza” to opowieść o zderzeniu świata arystokracji ze światem szansonistek. Wątek miłosny rozgrywa się między księciem a kobietą spoza szacownego kręgu tzw. dobrze urodzonych. Sztuka węgierskiego twórcy piszącego w XIX wieku została odegrana przez artystów z Wrocławia.



ROMAN TOMCZAK

Cylindry dżentelmenów w hali basenowej – w aquaparku nic już nie może zdziwić

Również o oprawę muzyczną zadbali artyści Wrocławskiej Orkiestry Odeonowej.

Pod hasłem: „Przypatrzymy się powołaniu naszemu”.

## Jubileusze i synod

W przyszłym roku diecezja legnicka będzie świętować dwie ważne rocznice: 15-lecia erygowania biskupstwa legnickiego oraz 10-lecia wizyty w tym mieście Jana Pawła II.

Sprawom przygotowań diecezjalnych uroczystości była w większości poświęcona konferencja prasowa, zorganizowana we wtorek 28 listopada w siedzibie kurii legnickiej. Podczas spotkania z mediami dolnośląskimi obecni byli m.in. biskup legnicki Stefan Cichy, biskup pomocniczy Stefan Regmunt, kanclerz kurii ks. dr Józef Lisowski oraz ks. infułat Władysław Bochnak.

### Nie dwie, a cztery!

Na wstępie konferencji biskup Cichy przypomniał o ważnej roli, jaką w życiu każdego społeczeństwa odgrywa powołanie. – Nowy rok liturgiczny przeżywać będziemy pod hasłem „Przypatrzymy się powołaniu naszemu”. Oznacza to także powołanie do świętości, o którym nam tak często przypominał Jan Paweł II – powiedział biskup Stefan Cichy. Duże zainteresowanie mediów wzbudziły szczegóły przygotowanych na przyszły rok uroczystości związanych zarówno z datą erygowania biskupstwa legnickiego, jak i pamiętnej wizyty Ojca Świętego. Przed tym jednak biskup legnicki dodał, że nie będzie to rok tylko tych dwu rocznic. – Musimy pamiętać, że piętnaście lat temu powstała także diecezjalna Caritas, a przed dziesięcioma laty – Centrum Formacyjne Caritas – podkreślił biskup Cichy.

### Blżej JP2

25 marca 1992 r. na mocy bulli Tutus Tuus Poloniae Populus papież Jan Paweł II erygował diecezję legnic-



ROMAN TOMCZAK

ką, wydzieloną z części archidiecezji wrocławskiej. Jej pierwszym biskupem został ks. Tadeusz Rybak. Jak podkreślił podczas konferencji prasowej biskup pomocniczy Stefan Regmunt, w marcowych uroczystościach związanych z 15-leciem legnickiej diecezji weźmie udział

**Wszystkich diecezjan zapraszam do udziału w przygotowaniu synodu – zachęcał podczas konferencji biskup Stefan Cichy**

nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup Józef Kowalczyk. 31 marca 2007 roku będzie przewodniczył Mszy św. w katedrze legnickiej, gdzie, jak powiedział biskup Regmunt, „będziemy wspólnie, podobnie jak w poprzednich latach, dziękować Bogu za łaski udzielone całej diecezji przez 15 lat jej istnienia, a ludziom wyrażać wdzięczność za ich wkład w życie religijne lokalnego Kościoła”. – Obok tych uroczystości, a raczej w zgodzie z ich nurtem, chcemy także zaproponować wiernym uczestnictwo w Dniach Jana Pawła II – powiedział biskup Regmunt. – Chcemy to uczynić po to, aby w bezpośredni sposób przybliżyć każdemu chętnemu słowa naszego wielkiego Papieża, pozostawione nam przez niego w listach, encyklikach i adhortacjach. Przedstawiciele kurii zaproponowali, aby dni te przypadały 2 kwietnia (dzień

śmierci Papieża) lub 18 maja (dzień jego urodzin). Legnicki sufragan dodał, że idea tego dnia powinna dotrzeć do każdej parafii.

### Kardynał w Krzeszowie

Na temat mijającej w czerwcu przyszłego roku okrągłej, dziesiątej rocznicy obecności w Legnicy Jana Pawła II i związanych z nią uroczystości mówił natomiast ks. infułat Władysław Bochnak. – W dniach, kiedy będziemy wspominać pobyt w naszym mieście Jana Pawła II, towarzyszyć nam będzie kardynał Stanisław Dziwisz – ogłosił ks. infułat. – Jego obecność podczas uroczystości w Krzeszowie będzie najlepszym znakiem rangi, jaką nasza diecezja przywiązuje do pamięci o naszym wielkim Papieżu oraz do tego sanktuarium – dodał. Natomiast biskup ordynariusz legnicki przypomniał, że zaproszenie kardynała Dziwisza do Krzeszowa to wielki honor dla diecezji, tym bardziej że – jak podkreślił – żadnemu innemu biskupowi nie udało się już później zaprosić kardynała Dziwisza do siebie.

Kanclerz kurii biskupiej, ks. dr Józef Lisowski dodał,

że oba jubileusze pragnie kuria uczcić także diecezjalną pielgrzymką do grobu Sługi Bożego Jana Pawła II. Pielgrzymka zaplanowana jest w połowie kwietnia przyszłego roku. – Wtedy mamy też nadzieję spotkać się z papieżem Benedyktem XVI, który będzie obchodził 80. rocznicę swych urodzin – powiedział ks. kanclerz.

### Pierwszy synod diecezjalny

W diecezji legnickiej nadal obowiązują uchwały Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, który obradował w latach 1984–1991. Jednak, jak zaznaczył podczas konferencji biskup Stefan Cichy, dziś każdy z nas potrzebuje nowej refleksji na temat naszych zadań w Kościele i wskazań, jak te zadania realizować w konkretnych warunkach. Tak zrodziła się potrzeba zwołania pierwszego w historii diecezji legnickiej synodu. O jego zwołaniu zdecydowała ostatecznie Rada Kapłańska diecezji legnickiej. Na podstawie jej orzeczenia biskup legnicki zwołał synod diecezjalny oraz określił czas jego trwania – od 16 października 2007 r. do zakończenia w roku 2012. Jak powiedział biskup Cichy, synod jest wydarzeniem nadzwyczajnym, dlatego w swoim liście pasterskim zaprosił wiernych do pomocy w jego przygotowaniu. „Wszystkich Diecezjan zapraszam do udziału w przygotowaniu synodu i do włączenia się w jego sprawę. Zachęcam do modlitwy o pomyślny przebieg synodu, chorych proszę o ofiarowanie krzyża choroby i cierpienia w tej intencji. Osoby zaangażowane w życie Kościoła proszę o sugestie dotyczące synodu i o włączenie się w prace zespołów synodalnych, które zostaną utworzone”, napisał w liście biskup Stefan Cichy.

ROMAN TOMCZAK



W ostatnim czasie Karkonosze zyskały nową atrakcję turystyczną, Centrum Edukacji Ekologicznej. Dzięki niemu jest szansa, abyśmy nie mijali obojętnie otaczającej nas przyrody.

tekst  
i zdjęcia  
**MIROSLAW JAROSZ**



Karkonoskie Centrum Edukacji E

# Zoba nat

## Karkonosze pod ręką

Jedną z ciekawszych jest prezentacja wizualna całego, znajdującego się po obu stronach granicy, masywu Karkonoszy. Główny element stanowi makieta gór o powierzchni ok. 3 mkw. Na makiecie umieszczono 12 punktów – przycisków. Po ich naciśnięciu oczom zwiedzających ukazuje się niezwykle realistyczna panorama gór, która rzeczywiście widoczna jest z miejsca w terenie oznaczonego na makiecie konkretnym przyciskiem. Wizualizację obrazu tworzą cztery rzutniki, dając jeden duży widok o wymiarach 1,5 × 8 m. Pozostała ekspozycja w tej sali składa się z kilku posterów, z których można się dowiedzieć m.in. jak powstały Karkonosze, czym są rezerwaty biosfery i czego nie mamy po polskiej stronie Karkonoszy.

Jeszcze ciekawsza jest sala główna. W niej znajduje się osiem stanowisk multimedialnych. Każde z nich przybliży inną tematykę związaną z Karkonoszami. W sumie przygotowano tam aż 600 różnych prezentacji. Każdy ze zwiedzających może wybrać to, co go najbardziej interesuje.

– Dysponujemy taką ilością informacji, że na pewno nie można tego ogarnąć podczas jednej wizyty – opowiada Artur Pałucki, odpowiedzialny za przygotowanie projektu. – Dodatkowo mamy możliwość ciągłego uzupełniania i modyfikowania tych informacji. Niektóre będziemy zmieniać regularnie, aby pokazać, co dzieje się w przyrodzie w konkretnym miesiącu.

W skład tej części ekspozycji wchodzi też sala projekcyjno-warsztatowa, w której można wyświetlać m.in. filmy

Przez wiele dziesięcioleci działalność edukacyjna Karkonoskiego Parku Narodowego opierała się na niezwykle skromnej infrastrukturze. Bazą było dziewięć ścieżek edukacyjnych, niewielkie Muzeum Przyrodnicze w budynku dyrekcji parku oraz mała świetlica, w której odbywały się prelekcje, prezentacje i spotkania.

**Karkonosze pełne są urokliwych i niezwykłych miejsc**

centrów, w najbardziej obleganych turystycznie miejscowościach: Szklarskiej Porębie i Karpaczu. Przez kilka lat zbierano fundusze na ten cel. Niespełna miesiąc temu udało się otworzyć pierwsze z centrów.

W Szklarskiej Porębie powstała jedyna w swoim rodzaju atrakcja turystyczna Karkonoszy, promująca Park Narodowy i potrzebę ochrony przyrody. Niezwykle nowoczesne, multimedialne wyposażenie ośrodka wyróżnia go na tle innych tego typu placówek w Polsce. Obecnie to jedyne takie miejsce w Polsce.

Ekspozycję skonstruowano w taki sposób, aby mogła służyć wszystkim, bez względu na wiek. Ukazuje ona przyrodę Karkonoszy, żywną i nieożywną, oraz wpływ, jaki wywarł na nią człowiek. Są informacje o rezerwacie biosfery i jego bilateralnym charakterze.

## Droga pod górę

Dziesięć lat temu po raz pierwszy oficjalnie wyrażono wielką potrzebę budowy specjalnego obiektu edukacyjnego. Działalność edukacyjna jest bowiem jedną z misji realizowanych przez Parki Narodowe. Projekt zakładał budowę dwóch



Ekologicznej w Szklarskiej Porębie

# uczyciel przeżył

przyrodnicze oraz galeria, gdzie są prezentowane wystawy czasowe.

## Dotknąć przyrody

– Nasze Centrum Edukacji Ekologicznej to nie tylko przekazywanie informacji, to również możliwość praktycznej nauki – dodaje Artur Pałucki. – Mamy pracownię terenową, w której znajduje się 15 stanowisk laboratoryjnych. Tam każdy ma możliwość przyniesienia czegoś z wyprawy w teren i zbadania metodami laboratoryjnymi.

W Centrum znalazły się także biblioteka i czytelnia, oraz pomieszczenia zamknięte dla ogółu zwiedzających. Tam naukowcy będą mogli prowadzić systematyczne badania przyrodnicze Karkonoszy.

Ta niezwykła placówka niewątpliwie przyczyni się do upowszechnienia nieznaanej ogólnie wiedzy przyrodniczej, a co za tym idzie zachęci do jej ochrony przez każdego z nas. Karkonoskie Centrum Edukacji Ekologicznej mieści się w Szklarskiej Porębie, przy ul. Okrzei 28, w pobliżu dolnej stacji wyciągu Sudety Lift. ■



To jedno z ciekawszych miejsc w Centrum. Bez wspinaczki można obejrzeć tu wspaniałe panoramy z dwunastu karkonoskich szczytów

W Karkonoszach rośnie wiele unikatowych roślin



## REZERWATY BIOSFERY UNESCO MAB

*Man and Biosphere*

### – człowiek i środowisko

Rezerwaty biosfery są to obszary obejmujące niepowtarzalne ekosystemy lądowe, wodne i nadbrzeżne o dużym międzynarodowym znaczeniu. Są one nominowane przez Międzynarodowy Komitet MaB w Paryżu, w porozumieniu z władzami danego kraju. Rezerwaty biosfery muszą spełniać trzy uzupełniające się funkcje:

- konserwatorską, polegającą na ochronie krajobrazu i ekosystemów
- rozwojową, zajmującą się rozwojem ekonomicznym, zrównoważonym pod względem kulturowym, socjologicznym i ekologicznym.
- logistyczną, koordynującą badania naukowe, monitoring, edukację ekologiczną i wymianę informacji.

Na świecie funkcjonuje obecnie 425 rezerwatów biosfery, w tym osiem w Polsce. Jednym z nich jest Bilateralny Rezerwat Biosfery Karkonosze, pokrywający się z terenem Karkonoskiego Parku Narodowego. ■



## MOIM ZDANIEM

ARTUR PAŁUCKI

*główny specjalista ds. udostępniania parku*

Ludzie są ciekawi świata i tego, co ich otacza, jednak w wielu przypadkach nie rozumieją, co się w górach dzieje, jak te góry funkcjonują. Myślą, że wystarczy wjechać wyciągiem, spojrzeć na wszystko z wysokości i już będą te góry znali. A tak naprawdę nie widzieli wiele. Przechodząc ścieżką, mijają masę fascynujących zjawisk, o których nawet nie mają pojęcia. Są to np. unikatowe ga-

tunki roślin i zwierząt. Ta wiedza przekłada się później na chęć ochrony tego wszystkiego. Dlatego chcemy odwiedzającym nas osobom pokazać, czym są Karkonosze, dlaczego je chronimy, czym zajmują się parki narodowe. Chcemy by spacerując po tych górach ludzie mieli podstawowe informacje o piętrowości lasu, o występujących tu roślinach i zwierzętach.



Coraz więcej mieszkańców diecezji legnickiej wyjeżdża za granicę

## (R)ewolucja w miejscu pracy

Z **Andreasem Klinge**, prezesem Volkswagen Motor Polska w Polkowicach, rozmawia Roman Tomczak.

**ROMAN TOMCZAK:** *Już prawie trzy lata, bo od stycznia 2004 roku, kieruje Pan polkowską fabryką Volkswagena. Czy zmienił Pan przez ten czas sposób jej zarządzania w porównaniu do swojego poprzednika?*

**ANDREAS KLINGE:** – Najlepiej byłoby o to zapytać moich pracowników (uśmiech). W swojej pracy w Polkowicach skupiłem się głównie na wzroście produktywności i jakości produkcji. W czasie, kiedy zarządzam fabryką, zwiększyła ona zatrudnienie z 800 do prawie 1100 pracowników. Jeśli zaś chodzi o jakość, to wdramy w naszej fabryce nowatorski system, który wytyczy nowe standardy w zakresie jakości produkcji. Ten system to European Foundation for Quality Management (EFQM). Przekłada się on bezpośrednio m.in. na sposób traktowania klientów czy motywację pracowników. Wraz z otrzymanymi w ostatnim czasie certyfikatami jakości dobrze oddaje to charakter zmian, jakie zaszły w naszym zakładzie w czasie, kiedy nim zarządzam.

*Mówi Pan o wzroście zatrudnienia, podnoszeniu jakości produkcji. Podmiotem tych zmian są pracownicy tego zakładu, w większości pochodzący z terenu gminy Polkowice. Sądzi Pan, że fabryka Volkswagena funkcjonuje już na dobre w świadomości mieszkańców tej gminy?*

– Myślę, że daliśmy już ku temu wiele powodów. Od wielu lat organizowane są w naszym zakładzie dni otwarte, kiedy rodziny naszych pracowników mogą zwiedzić fabrykę, bawić się przy muzyce i skorzystać z przygotowanego dla nich bufetu. Od lat wspieramy w różnoraki sposób miejskie i gminne ośrodki dla dzieci. Pomagamy domowi dziecka, przedszkolom czy osobom niepełnosprawnym. Fundujemy karetki pogotowia i samochody dla strażaków. Staramy się więc być widocznymi w codziennym życiu miasta.

*A jest to Wam w ogóle potrzebne?*

– Oczywiście. Nie wyobrażam sobie sprawnego funkcjonowania fabryki w oderwaniu od spraw, jakimi żyje lokalna społeczność. Sam, kiedy tylko mam okazję, a taka zdarzyła się ostatnio w Berlinie, gdzie byłem zaproszony do wygłoszenia wykla-



ROMAN TOMCZAK

du, staram się namawiać do inwestowania w Polkowicach. Każdy z pracowników tego zakładu, także ja, jest przecież jakoś związany z Polkowicami.

*Jakie jest, Pana zdaniem, prawdopodobieństwo, że za kilka lat, kiedy skończą się dla Volkswagena gminne ulgi podatkowe, zarząd VW nie zdecyduje się na przeniesienie fabryki z Polkowic np. do Kijowa?*

– Myśli pan, że to takie łatwe „spakować” całą fabrykę i wywieźć ją w inne miejsce?

*Myślę, że nie jest to trudne przy współczesnych technologiach...*

– Ja także nie chcę powiedzieć, że to jest niemożliwe, ale wymaga wielu skomplikowanych i czasochłonnych zabiegów. Moim zadaniem, jako menedżera, jest nie dopuścić do takiej sytuacji. Wszystkim potrzebny jest rozwój tego zakładu. A to zależy także od jakości pracy zatrudnionych tutaj osób, od ich kreatywności. Wtedy naprawdę nie będzie podstaw do takich zmian. Dalsza realizacja naszych celów zabezpieczy na długo miejsca pracy.

*Mówi się, że dziś trzech na dziesięciu Polaków żyje w stresie, pozostałych siedmiu – w Londynie. Wyjeżdżają pracownicy szanowanych w społeczeństwie zawodów: lekarze, nauczyciele, policjanci. Młodzi wykształceni ludzie wolą czasami zmywak w dublińskim barze od pracy w kraju. Także renoma marki VW nie*

*obroniła Pańskiego zakładu przed odchodzeniem pracowników. Nie tylko z linii produkcyjnej, ale także z biur. Czy jest Pan tego świadom?*

– Tak, jestem.

*Dlaczego tak się dzieje?*

– Nie wiem, dlaczego tak się dzieje w szpitalach czy na uczelniach. Wiem, jakie są tego powody u nas. Otóż wszystkie etaty w naszym zakładzie są od pewnego czasu obsadzone. W tej sytuacji droga awansu jest utrudniona, nie mówiąc już o ewentualnych podwyżkach. Pewnie w Anglii czy Szkocji można zarobić więcej, nie mając do tego żadnego przygotowania. Bo to przede wszystkim pieniądze są powodem rozstawania się naszych pracowników z zakładem.

*No tak, ale czy to nie jest dla tego zakładu problemem?*

– Oczywiście to boli, takie odejścia, zwłaszcza kiedy dotyczą osób z kluczowych stanowisk w fabryce, jak sam pan wspominał – przeszkolonych i doświadczonych. Ale nie mamy na to większego wpływu. To naturalna ewolucja.

*Chyba rewolucja? Przypna Pan, że świadoma rezygnacja z pracy w międzynarodowym koncernie, znanym z doskonałego pakietu socjalnego i dobrze działających związków zawodowych, może wywołać zdziwienie.*

– Ludzie się uczą, nabierają doświadczenia, wzrastają ich oczekiwania, także finansowe. Dlatego zmieniają miejsca pracy. Zapewniam pana, że ten problem dotyczy nie tylko nas. W tym samym czasie odeszło od nas stosunkowo mniej osób niż np. z Volvo czy Boscha. Dlatego myślę, że to nieunikniony proces. ■

### VW W POLKOWICACH

Volkswagen Motor Polska istnieje w Polkowicach od 1998 roku. Fabryka, znajduje się na terenie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W sierpniu 1999 roku miało miejsce oficjalne otwarcie zakładu. Do chwili obecnej łączna kwota inwestycji przekroczyła już 250 mln euro. Zakład produkuje 630 tys. silników rocznie przy zatrudnieniu ok. 1100 pracowników. ■

Zaproszenie na uroczystości związane z rocznicą stanu wojennego

## Pamiętamy

16 grudnia w Bogatyni odbędą się centralne uroczystości upamiętniające tragiczne wydarzenia z przed 25 lat w regionie jeleniogórskim.

– To będzie uroczystość poświęcona pamięci ofiar stanu wojennego – mówi Lucjan Krysmalski, przewodniczący „Solidarności” Elektrowni Turów, współorganizator przedsięwzięcia. – Chciałbym bardzo podkreślić, że chodzi nam o uczczenie ofiar stanu wojennego, a nie rocznicy jego wprowadzenia. To bardzo przykre wydarzenie dla całego narodu i nie powinno być świętowane. Chcemy, by tegoroczne obchody miały szczególnie uroczysty charakter, ponieważ jest to już 25. rocznica.

Nieprzypadkowo miejscem tego wydarzenia będzie właśnie Bogatynia. W Zagłębiu Tu-



KRZYSZTOF RACZKOWIAK

roszowskim znajdują się bowiem najliczniejsze organizacje związkowe regionu jeleniogórskiego.

Termin uroczystości przesunięto z 13 grudnia, na sobotę 16 grudnia, aby mogła w nich wziąć udział jak najliczniejsza grupa osób. O godz. 15.00 w kościele

**Wrzesień 1982. W miejscach, gdzie podczas stanu wojennego padli zabici lub ranni demonstranci, powstawały symboliczne groby, przynoszono kwiaty i zapalano znicze**

pw. Najświętszej Maryi Panny rozpocznie się uroczysta Eucharystia. Po niej, ok. godziny 16.00, zgromadzeni przemaszerują z kościoła do parku im. Jana Pawła II. Tam, obok tablic poświęconych Sybirakom i walczącym o wolność podczas II

wojny światowej, zostanie odsłonięta i poświęcona trzecia tablica upamiętniająca ofiary stanu wojennego.

Następnie, już w nieco mniejszym gronie ok. 200 osób, odbędzie się wieczornica z występem młodzieży. – Myślę, że będzie to również okazja do wspólnych rozmów o tamtych wydarzeniach z przed lat – mówi Lucjan Krysmalski. – Będzie można porozmawiać z internowanymi wówczas osobami, posłuchać ich wspomnień. Myślę, że takie spotkania są potrzebne, bo na co dzień nie ma okazji, by o tym rozmawiać. Dziś wiele osób, które przed laty było po obu stronach barykady, nadal uczestniczy w życiu publicznym. Warto wiedzieć kto jak się zachował, kiedy ojczyzna była w niebezpieczeństwie – dodaje.

**MIROSLAW JAROSZ**

Kampania promowania wartości rodziny

## Naprzeciw AIDS

Codziennie dwie osoby dowiadują się, że są zakażone wirusem HIV. Większość z chorych nie ma jeszcze 30 lat.

– Jeśli zaczniesz cenić prawdziwe wartości rodzinne, masz szansę na prawdziwe relacje, prawdziwe ideały, poczucie ciepła i bezpieczeństwa. Masz szansę na to, że twoje dzieci będą żyły i kierowały się podobnymi wartościami, a takie świadome, dojrzałe życie zmniejsza ryzyko zakażenia HIV/AIDS – mówi Zofia Marcinkiewicz, koordynator Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia w Lubinie. 1 grudnia obchodzony był Światowy Dzień Walki z AIDS. Obchody miały na celu przesłanie nadziei i solidarności z ludźmi żyjącymi z HIV i AIDS. Mimo to problem AIDS jest ciągle przemilczany jako temat



**Kampania na rzecz promowania rodziny przypomina najważniejsze dla człowieka wartości: miłość, wierność i zaufanie. Rodzina łączy i najczytelniej je reprezentuje**

trudny. Dlatego Oświata Zdrowotna i Promocja Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarно-Epi-

demiologicznej w Lubinie dołączyła się do ogólnopolskiej Kampanii Medialnej 2006 edukacji zdrowotnej w zakresie profilaktyki HIV/AIDS.

Rodzina, w której są pielęgnowane miłość, wierność i zaufanie, stanowi dla bliskich poczucie bezpieczeństwa. Dlatego informacje przedstawiane przez Zofię Marcinkiewicz, koordynatora Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia w Lubinie, miały na celu ukazać w szkole i różnego rodzaju placówkach oświaty konkretny przekaz: „chroniąc najważniejsze wartości w swoim życiu, chronisz także siebie”. Podobnie jak w poprzednich latach pracownicy stacji sanitarно-epidemiologicznej w Lubinie treść kampanii prezentują w kolejnych szkołach. Korzystają również z reklam prasowych, plakatów i ulotek.

W kampanii podkreśla się w sposób szczególny rolę rodziców jako pierwszych i najważniejszych nauczycieli swoich dzieci. – Nasza akcja jest dobrą okazją, żeby każdy rodzic zadał sobie pytanie: Czy rozmawiam z dziećmi na tzw. trudne tematy? Czy potrafię im w przystępny sposób odpowiedzieć na pytania dotyczące HIV/AIDS? Czy unikając rozmowy, zdaję sobie sprawę, że o tych najważniejszych sprawach moje dziecko może dowiedzieć się od kogoś innego? – stawia pytania koordynator akcji. W związku z powyższym odbiorcą kampanii są rodziny z małymi i dorastającymi dziećmi oraz małżeństwa planujące dzieci. Organizatorzy chcą to szerokie grono odbiorców poszerzyć o młodych ludzi będących u progu założenia rodziny.

**KS. GRZEGORZ WIESZEWSKI**



## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Piechowicach

## Dotknięci przez wodę

Kiedyś była to mała miejscowość, dzięki zakładom przemysłowym zaczęła się rozrastać. Za pracą przyjechała tu ludność z całej Polski. Dziś nie żyje się tu łatwo. Dodatkowo sytuację pogorszyła ostatnia powódź.

Piękny, choć niewielki kościół ma unikatowy drewniany wystrój: ławki, konfesjonał, ołtarz główny, wszystko wykonane z czarnego dębu sprowadzonego specjalnie przez Schaffgotscha. W 2009 roku parafia będzie obchodzić 100-lecie jego powstania. Kościół ufundowała córka Schaffgotscha. Kiedy zdecydowała się prowadzić życie zakonne, z wiana, które było przygotowane na ślub, zbudowano tę świątynię.

Kościół filialny w Piastowie pochodzi z początku XIV wieku. Kiedyś filią były również Michałowice, ale zostały oddzielone i przyłączone do nowej parafii w Jagniątkowie.

## Z papieskim imieniem

Na terenie parafii jest Zespół Szkół Elektronicznych i Gimnazjum im. Jana Pawła II. Co warto podkreślić, to jedna z pierwszych szkół, która otrzymała imię Papieża jeszcze za jego życia. Bardzo się do tego przyczynili byli dyrektor, pan Olszewski. Przy parafii działa kilka grup. Jest prężnie działające Sto-

warzyszenie Rodzin Katolickich i Domowy Kościół, który aktywnie uczestniczy w życiu duszpasterskim. Pomaga m.in. swoim świadectwem przygotowywać kandydatów do bierzmowania. Jest schola parafialna, grupa ministrantów i lektorów. Działa tutaj również trzech nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Modlitewnie wspierają całość grupy Żywego Różańca. W kościele parafialnym została już wykonana część prac remontowych. Remontu wewnątrz wymaga natomiast kościół w Piastowie.

## Rozruszać młodzież

– Bardzo potrzebny byłby u nas dla młodzieży KSM lub coś podobnego – opowiada proboszcz – bo młodzież jest trochę przez nas zaniedbana. Wynika to głównie z tego, że nie mamy z nią kontaktu na co dzień. W większości dojeżdża do szkół w Jeleniej Górze, a do nas przyjeżdża młodzież z okolicy.

Księża starają się pozyskać młodych przez sport, zabawy, pokazy filmów religijnych. Miejscem takich spotkań jest tzw. Oratorium.

Przed świętami Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia podczas rekolekcji Stowarzyszenie Rodzin Katolickich prowadzi akcję zbierania darów dla potrzebujących. Pomoc jest również udzielana w trakcie akcji „Zostań Świętym Mikołajem”, w której około 50 dzieci otrzymuje



MIROSLAW JAROSZ

dość poważne wsparcie. Bierze w niej udział wspólnie wiele organizacji.

## Powódź

Wiele szkód poczyniła na terenie parafii tegoroczna powódź. Straty przez nią wywołane były jednymi z największych w Polsce. Żywiol dotknął bezpośrednio około 150 rodzin.

– Powódź w Piechowicach w ciągu kilku godzin zabrała wszystko, co znalazło się na jej drodze – opowiada proboszcz. – Na drugi dzień nie było w tym miejscu już nic. W miarę możliwości staraliśmy się przez parafię załatwić pomoc żywnościową. Jedna z rodzin zamieszkiwała na czas remontu domu w salach parafialnych. Jest wielu ludzi, którzy chcą pomóc i wiedzieć, gdzie ta pomoc dotarła – dodaje proboszcz.

MIROSLAW JAROSZ



## KS. RYSZARD SOROKA

Ma 50 lat. Świecenia kapłańskie przyjął we Wrocławiu w 1981 roku. Był wikariuszem w Boguszowie-Gorcach, Bolesławcu, Kamiennej Górze, Wrocławiu i Szczawnie Zdroju. Funkcję proboszcza pełnił w Sadach, Bolesławcu i Wojcieszycach. Od 2005 r. jest proboszczem w Piechowicach.

W niewielkim, blisko stuletnim kościele św. Antoniego kryje się ciekawe wnętrze

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Ludzie w naszej parafii są dobrzy. W dwóch zakładach w najlepszych czasach rozkwitu pracowało kilka tysięcy ludzi, dzisiaj pracuje zaledwie ok. 150 osób. Produkcji właściwie nie ma. Starsi ludzie są już umęczeni tym wszystkim, młodzi wyjeżdżają. Gdy chodzimy po koledzie, to praktycznie nie ma rodziny, z której by ktoś z młodych nie wyjechał za granicę, albo na stałe, albo tylko tam pracować.

Wiadomo, że gdzie się zbierze dwóch Polaków, tam są trzy zdania. Tutaj też nie jest inaczej, jest szereg zaszłości składających się na to. Ale cała w tym rola nas, kapłanów, aby działać wspólnie, różnić się, ale szlachetnie. Musimy działać wspólnie dla dobra małej ojczyzny, dla jej przyszłości, dla przyszłości Kościoła. Nie tylko dla siebie, ale i dla przyszłych pokoleń. Myślę, że ludzie to rozumieją i starają się tak działać.

## Zapraszamy do kościoła

- Msze św. w niedziele: 7.30, 9.00 (10.00 w Piastowie), 11.00, 12.30, 18.00
- Msze św. w dni powszednie: 7.00, 18.00 (piątek 16.00 w Piastowie)
- Odpust parafialny – 13 czerwca